



bezpłatnie

nowa gazeta praska

GABINET STOMATOLOGICZNY

tel. **22 818-07-91** Szwedzka 37

czynne 9-20

- ⇒ nowoczesna protetyka cyfrowa, cyrkon, multiplayer 3D - **w promocji**
- ⇒ protezy elastyczne
- ⇒ bezpieczna narkoza
- ⇒ rtg

Będzie nowa szkoła podstawowa na Targówku

Przy ulicy Gilarskiej powstanie nowoczesny kompleks oświatowy dla blisko 1000 uczniów. Władze Warszawy podpisały umowę na budowę szkoły podstawowej. Pierwszy dzwonek zabrzmi już we wrześniu 2020 r.

Prezydent stolicy podpisał umowę na budowę pierwszego etapu zespołu szkolno-przedszkolnego na Targówku przy ul. Gilarskiej. Szkoła będzie jedną z największych placówek oświatowych w Warszawie.

Realizujemy nasz program Warszawy dla uczniów. Jakość edukacji, podwyżki dla nauczycieli, zajęcia dodatkowe. Inwestujemy też w infrastrukturę. Cieszę się, że na Targówku powstanie tak duża i nowoczesna szkoła – powiedział Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

W dwukondygnacyjnym budynku znajdują się m.in. 24

sale lekcyjne, pracownia, aula, stołówka oraz szatnia. Przed wejściem powstaną dwie wiaty na 200 miejsc rowerowych. Koszt całej inwestycji to 54 mln zł. Wykonawcą jest firma IDS-BUD spółka akcyjna.

Równocześnie władze dzielnicy rozpoczną budowę drogi dojazdowej – ul. Rembrandta, tak, aby została oddana do użytku w tym samym czasie co szkoła.

W kolejnych etapach powstanie przedszkole oraz nowoczesna hala sportowa. W obiekcie łącznie przewidziano 24 oddziały szkolne oraz 9

dokończenie na str. 3

Rewolucja parkingowa na Pradze?

To może być najważniejszy projekt przestrzenny na Pradze od wielu lat. Ważniejszy od zabudowy Portu Praskiego czy rewitalizacji „Konesera”. Mieszkańcy zrzeczeni w „Porozumieniu dla Pragi” ogłosili rozpoczęcie zbiórki podpisów pod wnioskiem do prezydenta Trzaskowskiego o przeprowadzenie konsultacji społecznych, dotyczących rozszerzenia strefy płatnego parkowania niestrzeżonego na Pradze Północ. Jak przypominają w opublikowanym w mediach społecznościowych wniosku, „Po oddaniu do użytku centralnego odcinka II linii metra w marcu 2015 r. Praga-Północ jest traktowana jako miejsce przesiadkowe (z transportu indywidualnego do komunikacji publicznej) przez osoby nie mieszkające na co dzień na Pradze”.

Spółecznicy zwracają również uwagę na napływ samochodów na Pragę wraz z oddawanymi w dzielnicy kolejnymi inwestycjami, takimi jak właśnie „Koneser”. Niestety, zdecydowana większość

przyjeżdżających spoza Pragi kierowców korzysta z miejsc nieodpłatnych na drogach publicznych, osiedlowych ulicach czy skwerach, coraz częściej przypominających klepiska. Rosnąca liczba samochodów spoza dzielnicy skutkuje przy tym coraz większymi problemami ze znalezieniem miejsc parkingowych dla mieszkańców dzielnicy oraz dla przedsiębiorców prowadzących działalność na Pradze-Północ. Nadmierna liczba pojazdów zastawia chodniki, niszczy trawniki oraz tworzy chaos przestrzenny. Szczególnie jest to widoczne w okolicach Dworca Wschodniego, ulicy Wileńskiej czy pl. Hallera.

We wniosku o konsultacje autorzy wskazują potencjalny dokończenie na str. 3

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wybielanie zębów
- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
509-878-869

poniedziałki, środy, piątki 15-19
www.dentysta-praga.pl

Reklama
w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55

www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Historia praskich rodów

Rodzina Grunduls-Trofimow

Ludzie przemieszczali się od zarania dziejów. W poszukiwaniu lepszych warunków do życia z miejsca przenosili się całe ludy lub tylko ich najbardziej przedsiębiorczy przedstawiciele. Jednak przymusowe wymiany ludności na wielomilionową skalę to specjalność XX wieku. Zmieniające się fronty I wojny światowej zmusiły do wędrówki w głąb imperium rosyjskiego trzy miliony mieszkańców zachodnich guberni carskiej Rosji. Straszni przez władze carskie okropnościami ze strony Niemców, bieżący wyjeżdżali w nieznane, pozostawiając dorobek życia wielu pokoleń.

Wybuch rewolucji 1917 roku, a po niej wojny domowej, wywołał z kolei migrację w odwrotną stronę - exodus Rosjan do krajów ościennych. Wielu uchodźców skierowało się na ziemie zachodnie Imperium Rosyjskiego, w tym do byłego Królestwa Polskiego, a od listopada 1918 roku, odrodzonego państwa polskiego.

W latach 1918-1921 przez Polskę przewinęło się kilkaset tysięcy rosyjskich uchodźców, szukających schronienia przed bolszewikami. Większość z nich traktowała Polskę jako kraj tranzytowy w drodze do Niemiec, Francji, Czech, Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych. Niektórzy jednak zostawali. I o takich właśnie chcemy dziś opowiedzieć.

Najwcześniejsze udokumentowane ślady rodziny Trofimow odnajdujemy w Tambowie, mieście położonym na Nizinie Ocko-Dońskiej, na lewym brzegu rzeki Cny, w dorzeczu Wołgi. W drugiej połowie XIX wieku, kiedy zaczyna się ta historia, Tambow był stolicą Guberni Tambowskiej, prężnie rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym na linii kolei Riazan'-Uralsk. Pobliska Wołga, ważny trakt handlowy, była źródłem utrzymania wielu ludzi, także przedstawicieli klanu Trofimow, którzy byli armatorami statków pływających po Wodze. Byli też w rodzinie

dokończenie na str. 4

Więcej linii na Bródnie

Na Bródnie rozpoczęła się budowa II linii metra. Stołeczny ratusz cały czas monitoruje sytuację po wdrożeniu nowej organizacji ruchu. Wkrótce wprowadzone zostaną pierwsze korekty. Od poniedziałku, 18 marca, uruchomiona została nowa linia 327 i ułatwione dojeżdżanie do przystanków tramwajowych.

Starannie przygotowaliśmy się do wprowadzenia zmian związanych z budową II linii metra na Bródnie. Cały czas monitorujemy też sytuację w terenie po jej wdrożeniu i wyciągamy wnioski. Już

wkrótce usprawniamy działanie komunikacji, uruchamiając dodatkową linię autobusową, a także ułatwiamy pieszym dojeżdżanie do przystanków tramwajowych zlokalizowanych przy ul. Rembielińskiej – mówi

Robert Soszyński, zastępca prezydenta m.st. Warszawy, który obserwował ruch na Bródnie.

Od ponad 2 tygodni na Bródnie funkcjonuje nowa organizacja ruchu związana z budową II linii podziemnej kolei. Sytuację po jej wdrożeniu monitorują zarówno przedstawiciele Biura Polityki Mobilności

dokończenie na str. 3

MEBLE Z DREWNA

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98

www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Trening z Bartkiem Kurkiem

Blisko 200 dzieciaków z białoleckich szkół spotkało się w środę, 13 marca z Bartoszem Kurkiem, złotym medalistą Mistrzostw Świata w siatkówce 2018, a także MVP tego turnieju. Trening z mistrzem oraz asystą siatkarską podczas niedzielnego meczu ONICO Warszawa z Jastrzębskim Węglem na warszawskim Torwarze, mają zachęcić najmłodszych do uprawiania sportu.



W lutym Białoleka podpisała umowę o współpracy z ONICO Warszawa – czołowym klubem w siatkówce męskiej w kraju. Dzięki umowie dzielnica dołączyła do programu City Club, którego celem jest popularyzacja zajęć sportowych wśród najmłodszych.

ONICO Warszawa od lat nazywane jest kuźnią polskich talentów. Tutaj swoją przygodę z profesjonalną siatkówką zaczynali Karol Kłos, Rafał Buszek i Zbigniew Bartman. W szeregach ONICO Warszawa grał i swoją zawodniczą karierę zakończył Paweł Zagumny. W obecnym sezonie w barwach ONICO Warszawa występują mistrzowie świata – Andrzej Wrona, Damian Wojtaszek i Bartosz Kwolek, a niedawno dołączył do drużyny MVP Mistrzostw Świata, Sportowiec Roku - Bartosz Kurek. Drużynę prowadzi trener mistrzów świata z 2014 roku - Stephane Antiga.

W środę, 13 marca, na terenie Białoleckiego Ośrodka Sportu odbył się trening piłki

siatkowej programu „Siatkarska szkoła” oraz spotkanie dla dzieci w wieku szkolnym z Bartoszem Kurkiem – najlepszym zawodnikiem Mistrzostw Świata, który wprowadził dzieci w świat sportu, tematy związane z treningami oraz opowiedział o swojej pasjonującej karierze siatkarskiej.

- Spotkanie oraz trening siatkarski skierowane były do uczniów szkół podstawowych naszej dzielnicy. Mamy nadzieję, że zmotywują one naszych najmłodszych mieszkańców do większej aktywności - powiedział burmistrz Grzegorz Kuca.

Kolejną atrakcją dla najmłodszych białoleczan był udział w asyście siatkarskiej, która w meczu ONICO Warszawa z Jastrzębskim Węglem, jaki odbył się 17 marca na warszawskim Torwarze, wprowadziła zawodników obu drużyn na boisko. Asysta daje możliwość przyjrzenia się rozgrzewce zawodników, porozmawiania z siatkarzami, zrobienia pamiątkowych zdjęć, a na koniec przeżycia wyjścia

na boisko przy pełnej widowni i w blasku fleszy.

Dorośli też mieli możliwość dostania się na mecz. 15 podwójnych bezpłatnych biletów wstępu fani siatkówki mogli zdobyć biorąc udział w konkursie „Pochwal się wiedzą - zgar-nij bilet”, który zorganizowano na profilu dzielnicy Białoleka na facebooku w dniach 14-16 marca. Konkurs polegał na jak najszybszym udzieleniu odpowiedzi na 15 pytań dotyczących zagadnień związanych z siatkówką i drużyną ONICO Warszawa. Pytania, może nie dla wszystkich były proste,

ale dla fanów siatkówki – to była bułka z masłem. Każdy szanujący się kibic wie przecież, że ONICO Warszawa to dawny AZS Politechnika Warszawska!

A poważnie mówiąc, tak konkurs, jak i spotkanie z Bartoszem Kurkiem były sprawnie zorganizowane, dawały możliwość dobrej zabawy, a przede wszystkim służyły popularyzacji siatkówki, wspanialej i trochę niedocenianej w naszym społeczeństwie dyscypliny sportowej. Miejmy nadzieję, że na jednym treningu się nie skończy i współpraca dzielnicy z ONICO Warszawa zaowocuje znalezieniem na Białolekę wielu siatkarskich talentów.

Joanna Kiwilszo



ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 2096) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1945),

Zarząd Dzielnicy Białoleka m. st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowania administracyjne na wniosek Cryogas M&T Poland S.A., ul. Spokojna 5, 01-044 Warszawa, reprezentowanej przez pełnomocnika, złożony dnia 15 stycznia 2019 r., zmieniony dnia 8 lutego 2019 r. i uzupełniony dnia 11 lutego 2019 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie stacji LCNG na dz. nr ew. 20/2 z obrębu 4-07-02 przy ul. Płytowej na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Wodny plac zabaw na Białolekę

Jest nadzieja, że wkrótce w Parku Henrykowskim pojawi się nowa atrakcja, czyli wyczekiwany wodny plac zabaw. Posłużą on głównie najmłodszym, ale i starsi będą mogli poszukać przy nim orzeźwienia w upalne dni.

Dzielnica Białoleka ogłosiła właśnie przetarg na wykonawcę wodnego placu zabaw, który ma powstać w Parku Henrykowskim. Wodny plac zabaw to zwycięski projekt III edycji budżetu partycypacyjnego, na który zgłosowało 2318 osób.

Będzie to miejsce frajdy i zabawy dla dzieci od drugiego roku życia. Na powierzchni 150-200 m², we wschodniej części parku, na placu przypominającym kształt klepsydry, ustawionych zostanie 10 różnych urządzeń służących do zabawy, m.in. dysze pionowe, korona, płaszczyzna wodna, dwa rodzaje fontann w kształcie kwiatów oraz słupy wodne. A wszystko to na antypoślizgowej nawierzchni.

Urządzenia będzie można uruchomić poprzez naciśnięcie umieszczonego w nawierzchni czujnika. Oprócz atrakcji wodnych, ustawione zostaną elementy małej architektury, czyli ławki i kosze na śmieci. Zbudowane będą również sanitariat oraz przebieralnia w formie parawanu. Plac będzie ogrodzony. Koszt inwestycji to 750 tys. zł.

Wodne place zabaw to w Polsce wciąż nowość. W ciągu ostatnich lat powstało zaledwie kilka takich miejsc, między innymi w Błoniu i Grodzisku Mazowieckim. Cieszą się one niesłabnącą popularnością i stają się wizytówką budujących je miast. W Warszawie, poza fragmentem parku fontann na Podzamczu, nie ma właściwie wodnych placów zabaw z prawdziwego zdarzenia. A jest to nie lada atrakcja dla najmłodszych. Dzięki niej, poza świetną zabawą, mogą łatwiej znieść wysokie temperatury.

Oferty przyjmowane będą do 27 marca. Dzielnica chce zdążyć oddać wodną atrakcję przed rozpoczęciem sezonu letniego, dlatego w przetargu premiowane będą firmy, które będą w stanie wykonać inwestycję w jak najkrótszym terminie. **JK**

Stare Świdry - ciąg dalszy konsultacji

Trwają konsultacje społeczne w sprawie przyszłości Starych Świdrów, przemysłowego terenu Białoleki, ograniczonego trasą Mostu Marii Skłodowskiej-Curie, ulicą Myśliborską, wałem wiślanym i obszarem Natura 2000 nad Kanałem Żerańskim.

Konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania obszaru Starych Świdrów są kontynuacją projektu „Osiedla Warszawy” z 2018 roku. Wybrany teren to jedna z kilkunastu lokalizacji wskazanych przez Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego. Według zamierzeń architektów i urbanistów powinien on zmienić swoją funkcję z przemysłowej na obszar wielofunkcyjny, który będzie uwzględniał m.in. funkcję usługową, mieszkaniową i rekreacyjną.

Stare Świdry mają szansę na tak korzystną zmianę, ponieważ ich teren niemal w całości należy do miasta. Nad przyszłością Starych Świdrów dyskutowano 23 lutego podczas spaceru z urbanistami ze studia projektowego A2P2. Trasa biegła wzdłuż ulicy Myśliborskiej, następnie obok dawnej fabryki domów i wałem, przy nieużywanym dziś osadnikach Elektrociepłowni Żerań.

14 marca odbył się warsztat weryfikacyjny w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego, na którym zaprezentowano w formie makiet stworzoną koncepcję urbanistyczną nowych Starych Świdrów. Z uwagi jednak na to, że pojawiło się sporo nowych pytań i wątpliwości, postanowiono zorganizować jeszcze jedno, dodatkowe spotkanie w sprawie przyszłości Starych Świdrów, które odbędzie się 26 marca (wtorek) w godzinach 17.00-20.00 w Szkole Podstawowej nr 118 przy ul. Leszczynowej 5. **JK**



Komu przeszkadzała brzoźka na Szczęśliwej?

Znikają drzewa z osiedla Poraje. Przestrzeń między blokami Szczęśliwa 2 a Atutowa 3 nieuchronnie zamienia się w nielegalny parking.

Przy ulicy Szczęśliwej jest tylko jeden budynek, oznaczony numerem 2. Stoi w zespole czterech podobnych, 3-piętrowych bloków, oznaczonych odpowiednio numerami Atutowa 1 i 3 oraz Porajów 5. Między blokami jest sporo, jak na obecne warunki, wolnej przestrzeni z zagospodarowaną zielenią, o którą mieszkańcy zawsze bardzo dbali: sami sadzili drzewa i krzewy, a także uprawiali ogródki.

Niestety, w ostatnich latach drzewa zaczynają znikać z ulicy Szczęśliwej. Na pierwszy ogień, trzy lata temu, poszła brzoza z ptasim gniazdem. Było to gniazdo sroki - więc, jak powiedziano mi w spółdzielni RSM „Praga”, nie ma czego żałować, sroka to rozbójnik. Później przyszedł czas na topolę – w tym wypadku nawet nie było co protestować – każdy wie, że topole są słabe i zagrażają dzieciom dowożonym do pobliskiej szkoły 314.

Kilka dni temu, dokładnie 14 marca, sprzed bloku przy ulicy Szczęśliwej 2 została wycięta kolejna młoda brzoza, rosnąca przy alejce, która powinna służyć pieszym, a jest zajmowana przez samochody. Dlaczego ją wycięto, i to po 1 marca, czyli po rozpoczęciu się okresu lęgowego ptaków? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do administracji osiedla „Poraje” RSM „Praga”.

Od odpowiedzialnego za zieleń Marcina Świąłka dowiedziałem się, że brzozę wycięto na wniosek mieszkańca, bo była sucha i zagrażała bezpieczeństwu – chyba parkujących tam nielegalnie samochodów – i że zgodę na jej wycięcie spółdzielnia dostała od marszałka województwa.

Zabrzmiało to groźnie. Nie przypuszczałam, że sam marszałek interesuje się brzożką na podwórku przy Szczęśliwej. Może powinien się zainteresować tym, że brzoza wcale nie była sucha – miała tylko jedną, odchodzącą nisko od pnia suchą gałąź, większość drzewa, widać to zresztą po pozostałym pniju, była zdrowa, miała dużo liści i na pewno dawała mnóstwo tlenu, nie mówiąc już o schronieniu i

pożywieniu dla ptaków i innych małych zwierząt.

Wystarczyło odciąć tę suchą odnogę, ale nie, drwale gorliwie zlikwidowali całe drzewo. Pikanterii sytuacji dodaje fakt, że kilka metrów dalej leży powalony niedawna wichurą sumak i do tej pory nikt go nie uprzątnął. Zajęci wycinaniem brzozy panowie nie zauważyli sumaka. Pewnie nie nadaje się do kominika, a brzoza – i owszem.

Wciąż powraca pytanie: dlaczego administracja tak łatwo usuwa drzewa na wniosek jednego mieszkańca, nie pytając o zdanie innych? Możliwe, że ten wnioskodawca, szafując wątpliwym zagrożeniem dzieci idących do szkoły, chce po prostu na tym miejscu postawić swojego kolejnego suwa. Kiedy władze spółdzielni zrozumieją, że większym niż drzewa zagrożeniem dla dzieci są wjeżdżające w alejki i parkujące tam samochody, między którymi te idące, lub jadące na hulajnogach do szkoły dzieci, muszą się przeciskać?

Ostatnio to właśnie dzieci szkolne protestowały na całym świecie, przeciwko działaniom powodującym zmiany klimatu, a takim działaniem jest wycinanie liściastych drzew. Jako pełnoprawny członek spółdzielni RSM „Praga” i przedstawicielka dużej grupy mieszkańców, dla których zieleń na osiedlu jest ważna, przyłączam się do tego protestu.

Żądamy, aby dokładnie w miejscu wyciętej brzozy zasadzone zostało duże liściaste drzewo (nie malutkie, jak na miejscu wyciętej wcześniej topoli, które nie wiadomo, czy się w ogóle przyjęło) i zostało ogrodzone, tak, aby nie mogły tam wjeżdżać samochody. Będziemy pilnować tej sprawy, w końcu wszystkim powinno zależeć na poprawie jakości powietrza.

Przy okazji, może wreszcie warto by było uporządkować parkowanie na osiedlu. Straż miejska tu nie zagląda, bo jest to teren spółdzielni. Jak widać, łatwiej jest wycinać drzewa, i to się robi raz-dwa, natomiast problem parkowania pozostaje nierozwiązany od lat.

Joanna Kiwilszo

Więcej linii na Bródnie

dokończenie ze str. 1

i Transportu, jak i Zarządu Transportu Miejskiego. Pierwsze wnioski są pozytywne, a autobusy i tramwaje jeżdżą w większości punktualnie, bez znacznych spóźnień.

Wielu pasażerów korzysta z autobusów jadących ulicą św. Wincentego. Dlatego od poniedziałku, 18 marca, na ulice wyjechały autobusy nowej linii 327. Jej trasa została tak przygotowana, aby ułatwić dojazd do ronda Żaba i przesiadek do tramwajów osobom z rejonu przystanków Malborska i św. Wincentego. Autobusy linii 327 kursują od CH Targówek, ul. Głębocka, św. Wincentego do ronda Żaba, w dni powszednie w godzinach 6.00-9.30 i 14.00-20.00, a na przystankach zatrzymują się co 15 minut.

Od 13 marca, zmienił się charakter przystanków Gilar-ska i Toruńska. Autobusy tu zatrzymują się za każdym razem, a nie jak dotychczas na żądanie. Z obserwacji pracowników ZTM wynika, że przystanki te cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem pasażerów i autobusy zatrzymują się na nich praktycznie przy każdym kursie.

Dodatkowym usprawnieniem jest również wprowadzenie zmian w cyklach sygnalizacji świetlnej w rejonie przystanków tramwajowych na ul. Rembielińskiej. Dzięki montażowi urządzeń „wzbudzających” sygnalizator zielony dla pieszych świecił się dłużej i jednocześnie nie utrudni to przejazdu tramwajom. Pozwoli to upłynnić ruch pieszych w tym rejonie.

Przygotowany zostanie także projekt zmian organizacji ruchu na osiedlowych uliczkach po północnej stronie ul. L. Kondratowicza – być może niektóre z nich zostaną zmienione na jednokierunkowe. Dziś wykorzystywane są jako trasy objazdowe zamkniętej ul. L. Kondratowicza, co jest uciążliwe dla ich mieszkańców.

Zmiany na Bródnie

W czasie budowy na trasy objazdowe skierowane zostały autobusy linii: 104, 112, 118, 120, 126, 145, 156, 169, 176, 204, 214, 227, 240, 256, 345, 409, 500, N02, N11 i N64. Na głównych ulicach (Matki Teresy z Kalkuty, św. Wincentego, Chodeckiej, Łojewskiej, Wyszogrodzkiej i Bartniczej) wyznaczone zostały wydzielone

pasy dla autobusów. Dodatkowo, odcinki ulicy św. Wincentego, między ulicą Niwa a Gilar-ską oraz ulicą L. Kondratowicza a wjazdem na parking urzędu dzielnicy (tylko w kierunku ulicy Matki Teresy z Kalkuty), zostały przeznaczone tylko dla ruchu pojazdów komunikacji miejskiej.

Pasażerowie z Bródna mogą szybko dojechać do Śródmieścia i na Mokotów dzięki nowej linii tramwajowej 41. Składy ruszają z pętli Żerań Wschodni i taką samą trasą jak linia 1, jadą do ronda Zgrupowania AK „Radosław”, gdzie skręcają w al. Jana Pawła II i kończą trasę na Służewcu (trasą linii 17). Linia 41 kursuje w dni powszednie w godzinach 6.00-20.00.

www.ABCK.pl

- ZARZĄDZANIE
- ADMINISTROWANIE
- WSPÓLNOTY
- REFERENCJE
- SERWIS TECHNICZNY
- KSIĘGOWOŚĆ
ON-LINE - 24h

tel. 530 530 330

Wiosenna Loteria w Galerii Wileńskiej

15 marca rozpoczęła się Wiosenna Loteria z nagrodami, podczas której przez cały miesiąc będzie można zdobywać nagrody za zakupy w Galerii Wileńskiej. Na klientów będzie czekać ponad 600 nagród o łącznej wartości 30 tys. złotych, w tym karty podarunkowe na zakupy oraz prezenty przygotowane przez sklepy.

Aby wziąć udział w loterii, należy w dniach 15 marca - 14 kwietnia zrobić zakupy w sklepach lub punktach usługowych Galerii Wileńskiej (poza hipermarketem Carrefour i kantorem) na kwotę co najmniej 100 zł zgromadzoną na maksymalnie dwóch paragonach i zgłosić się z nimi do Punktu Obsługi Loterii (poziom +1, w pobliżu kawiarni Costa Coffee). Za każdą rejestrację paragonu klient otrzymuje jedną zdrapkę i może sprawdzić, czy kryje się pod nią nagroda.

To jednak nie koniec szans na wygraną! Każdy zarejestrowany paragon jest ostemplowywany wiosennym symbolem. Wystarczy znaleźć w kalendarzu dostępnym u hostessy dzień oznaczony tym symbolem i zgłosić się tego dnia po kolejną zdrapkę. Na podstawie jednego zarejestrowanego paragonu można odebrać łącznie nawet cztery zdrapki!

Wiosenna Loteria z nagrodami skierowana jest do posiadaczy Karty Stałego Klienta Galerii Wileńskiej. Osoby, które jeszcze nie posiadają karty, będą mogły

ją bezpłatnie założyć na miejscu. W programie lojalnościowym można się też zarejestrować on-line: www.galeriawilenska.pl/registration.

Punkt Obsługi Loterii będzie czynny od poniedziałku do soboty oraz w niedziele handlowe w godzinach 12:00-20:00. W niedziele niehandlowe (17 i 24 marca oraz 7 kwietnia) punkt będzie nieczynny.

Po sąsiedzku

Zmiany klimatyczne a Praga

Już to wiemy: nie uda się uniknąć zmian klimatu. Możemy jednak ograniczać ich skutki. Dlatego w ślad za zmianami klimatycznymi musi iść dostosowywanie do nich naszych miast. Opracowanie, jakie zleciły władze Warszawy, nie daje gotowych recept, stanowi jedynie ramowy program, który ma być głosowany przez Radę Warszawy w czerwcu.

Co nam grozi? Przede wszystkim bardzo gorące lata, susze, wichury i gwałtowne ulewę. Warszawa już obecnie jest wyspą ciepła, zarówno latem, jak i zimą, gdzie różnica temperatury w stosunku do okalających obszarów, wynosi 1,5 °C, a nawet więcej. Klipy nawietrzające działają na obniżenie, w centrum ich rola zanika - od lat są zabudowywane.

Stosunkowo najlepiej działają przewietrzanie wzdłuż Wisły, a także kanały linii kolejowych, ale to stanowczo za mało dla poprawy jakości powietrza. Na Pradze Północ oraz w dzielnicach peryferyjnych jest wciąż wiele pieców bezklasowych, tzw. kopcuchów, a liczba samochodów, w tym z wyciętymi filtrami cząstek stałych, wciąż rośnie. Jest i pozytyw – wg

Drodzy Mieszkańcy,

Na prośbę Przewodniczącego Rady Dzielnicy Praga-Północ, poniżej przedstawiamy treść Uchwały nr V/37/2019 Rady Dzielnicy Praga-Północ z dnia 5 marca 2019 r. w sprawie intencji tworzenia jednostek niższego rzędu - rad osiedli i kolonii.

Uchwała Nr V/37/2019 RADY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC m.st. Warszawy z dnia 5 marca 2019 r.

w sprawie intencji tworzenia jednostek pomocniczych niższego rzędu - rad osiedli i kolonii

Na podstawie § 25 pkt. 6 oraz § 53 pkt. 1 Statutu Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawa stanowiącego Załącznik Nr 7 do Uchwały Nr LXX/2182/2010 Rady m. st. Warszawy z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie nadania statutów dzielnicom miasta stołecznego Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2018 r. 8814), Rada Dzielnicy Praga-Północ m. st. Warszawy, uchwala co następuje:

§ 1.

Rada Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy wyraża intencję tworzenia nowych jednostek pomocniczych niższego rzędu w Dzielnicy Praga-Północ m.st Warszawy.

§ 2.

Jednostki pomocnicze niższego rzędu mogą być tworzone w oparciu o zapisy rozdziału V Statutu Dzielnicy Praga-Północ m.st Warszawy

§ 3.

Rada Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy zwraca się do mieszkańców dzielnicy, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielczych rad osiedli i kolonii o podejmowanie działań mających na celu tworzenie nowych jednostek pomocniczych niższego rzędu w Dzielnicy Praga-Północ m.st Warszawy.

§ 4.

Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy do koordynowania działań i przedkładania Radzie Dzielnicy informacji i projektów uchwał w sprawach tworzenia jednostek niższego rzędu na terenie Dzielnicy.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy Ireneusz Tondera

Uzasadnienie Do UCHWAŁY Nr V/37/2019 RADY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC m.st. Warszawy z dnia 5 marca 2019 r.

w sprawie intencji tworzenia jednostek pomocniczych niższego rzędu - rad osiedli i kolonii

Na całym obszarze Dzielnicy Praga-Północ funkcjonują dwie kolonie. Do zakresu działania jednostki pomocniczej niższego rzędu w Dzielnicy należą przekazane jej przez Radę Dzielnicy sprawy dotyczące reprezentacji interesów i pełniejszego zaspokajania, we współpracy z organami Dzielnicy, potrzeb tej jednostki, a w szczególności warunków życia i zamieszkania jej członków oraz zapewnienia w większym zakresie jej uczestnictwa w działalności Dzielnicy. Jednostki niższego rzędu są elementem rozwoju demokracji lokalnej. Do zakresu ich zadań może należeć opiniowanie, przekazywanie wniosków podejmowanie inicjatyw w sprawach:

- 1) kształtowania ładu przestrzennego i architektonicznego,
- 2) ochrony środowiska, parków, terenów zielonych i rekreacyjnych,
- 3) tworzenia i funkcjonowania infrastruktury technicznej,
- 4) stanu technicznego ulic i parkingów oraz organizacji ruchu drogowego,
- 5) organizacji handlu i usług,
- 6) bezpieczeństwa osobistego i ochrony mienia mieszkańców,
- 7) funkcjonowania szkół, przedszkoli i innych placówek wychowawczych,
- 8) pomocy społecznej, w szczególności pomocy dla ludzi samotnych, chorych i niepełnosprawnych,
- 9) kształtowania dobrych stosunków sąsiedzkich i pomocy w rozstrzyganiu sporów sąsiedzkich,
- 10) udzielania mieszkańcom, na ich wniosek, pomocy w innych sprawach należących do zakresu działania jednostek samorządowych,
- 11) kultury, w tym placówek upowszechniania kultury, kultury fizycznej i obiektów sportowych, porządku, czystości i estetyki otoczenia

Będzie nowa szkoła podstawowa na Targówku

dokończenie ze str. 1

oddziałów przedszkolnych. Znajdą się tam również boiska sportowe i place zabaw. Kompleks oświatowy będzie miał osobne wejścia do szkoły i przedszkola, a hala widowiskowo-sportowa będzie ogólnodostępna.

Warszawa dla uczniów: budujemy szkoły

Zgodnie z zapowiedzą z programu, została przyspieszona budowa nowych szkół i przedszkoli. W tej chwili powstaje 15 nowych szkół podstawowych dla ponad 10 tys. uczniów. Z dwóch z nich – przy ul. Warzelniczej i ul. Myśliborskiej – uczniowie będą korzystać już we wrześniu 2019 r. Na 12 największych modernizacji szkół miasto

przeznaczyło blisko 190 mln zł. To m.in. szkoły przy ul. Kawęczyńskiej, ul. Cietrzewia, szkoła specjalna przy Różanej czy budynek przy ul. Twardej przeznaczony na ośrodek dla dzieci niedosłyszących.

Warszawa dla uczniów to także 100 złotych rocznie dla stołecznych uczniów na wyjścia do instytucji kultury, nauki czy sportu, podwyżki dla nauczycieli, rozwój indywidualnego doradztwa dla nastolatków, przygotowanie szkół na podwójny rocznik. Program „Warszawa dla uczniów” obejmuje rozwój edukacji samorządowej, wydłużenie godzin opieki w szkolnych świetlicach oraz opiekę psychologa i pedagoga w każdej szkole.

szzone źródła energii oraz oszczędzanie wody.

Szczegółowe rozwiązania poznamy pewnie dopiero po akceptacji dokumentu strategicznego, a opracowanie przepisów wykonawczych może potrwać dwa lata. Za wolno? Z pewnością. Mają o tym swoje zdanie ludzie młodzi, którzy nie chcą bezczynnie czekać. Nie chcą też do zmian się adaptować, ale im przeciwdziałać, czemu dali wyraz podczas strajku szkolnego. Słuchajmy ich i bądźmy rozważni w codziennych wyborach. Los



przyszłych pokoleń jest w naszych rękach.

**Karolina Krajewska
przewodnicząca
Rady Kolonii Śliwice**

Rewolucja parkingowa na Pradze?

dokończenie ze str. 1

zakres rozszerzonej strefy, która powinna obejmować obszar dzielnicy ograniczony wałami kolejowymi (linia średnicowa, linia legionowsko-gdańska) i przebiegiem przyszłej obwodnicy Śródmieścia, uzupełniony o fragmenty Gołędzinowa i Śliwic.

„Tak wyznaczony obszar obejmuje historyczny fragment

miasta o zwartej zabudowie, dużej gęstości zaludnienia, z wieloma budynkami bez podziemnych parkingów i nieprzystosowanych do napływu setek tysięcy samochodów. Występuje tu deficyt miejsc parkingowych, co wg ustawy o drogach publicznych stanowi istotną przesłankę do wydzielenia strefy płatnego parkowania”

podkreślają autorzy wniosku. Zebranie podpisów i złożenie wniosku to pierwszy krok do rozpoczęcia prac koncepcyjnych. Ale krok najważniejszy, bo bez niego prace dotyczące rozszerzenia strefy ciągle będą odkładane na później. Więcej o inicjatywie można przeczytać na facebook.com/PorozumienieDlaPragi/ **M.**

Rodzina Grunduls-Trofimow

dokończenie ze str. 1

wykształcone kobiety. Jedna z prabab naszego rozmówcy, Dymitra Grundulsa, urodzona ok. 1860 roku Barbara Gołobowska, jak wieść rodzinna niesie z domu Golicyn, skończyła studia w Europie Zachodniej i była pierwszym w Rosji inżynierem technologii drewna.

Jej córka Anna Gołobowska, ur. w 1886 r., wyszła za Jerzego Trofimowa. Mieli pięcioro dzieci, cztery córki: Annę, Ksenię, Barbarę i Aleksandrę oraz syna Aleksego. Rodzina żyła spokojnie do 1917 roku, kiedy wraz z wybuchem rewolucji zawalił się ich dotychczasowy świat.

Rodzina spokrewniona z arystokratycznym rodem Golicynów nie miała szans w opanowanej przez bolszewików i ogarniętej wojną domową Rosji. Trzeba było uciekać. Wraz z wielką falą uchodźców ruszyli więc na zachód. Chcieli dostać się do Polski. Nie było to łatwe – uciekinierów dziesiątkowały egzekucje i choroby. Anna Gołobowska i jej dwie córki, Aleksandra i Barbara nigdy nie dotarły do granicy – zginęły lub zmarły po drodze. Jerzy Trofimow został sam z trójką dzieci: urodzoną w 1906 roku Ksenią, dwa lata młodszą Anną (ur. 1908) oraz niewiele młodszym Aleksym (ur. 1911). Aby dostać się do Polski, Jerzy zawarł nawet fikcyjny ślub z córką polskiego konsula, przedstawiciela odradzającego się państwa polskiego w Rosji. Udało mu się wreszcie przekroczyć granicę, ale na tym bynajmniej nie skończyły się jego kłopoty.

Polska była z reguły tylko jednym z najbliższych przystanków dla rosyjskich uchodźców na trasie emigracyjnego exodusu. Jednakże pewna część Rosjan uznała odradzającą się Rzeczpospolitą za swój punkt docelowy i postanowiła na jej terytorium znaleźć dla siebie nową ojczyznę. Rosjanie nie byli jednak przez Polaków dobrze przyjmowani. Trudno się temu dziwić. „Biali” Rosjanie byli przecież spadkobiercami carskiej Rosji, czyli dla Polaków bezwzględnego zaborcy. Poza tym, Polska miała własne problemy. Dopiero odbudowywała swoje struktury organizacyjno-administracyjne. Znajdujący się w tragicznej sytuacji, pozbawieni ojczyzny, rodzin i majątku Rosjanie – „bezpaństwowcy”, byli dla Polaków dodatkowym, uciążliwym problemem.

W wojennym chaosie, do początku 1919 roku w Polsce nie funkcjonowały żadne publiczno-prawne organy władzy, które mogłyby przejąć na siebie obronę praw rosyjskich obywateli. Rosjanie na polskiej ziemi nie posiadali żadnej zorganizowanej skutecznej opieki i nie mieli swego dyplomatycznego lub konsularnego przedstawicielstwa. Dopiero w lutym 1919 roku, z inicjatywy działaczy społecznych i politycznych, zgromadzonych przy Rosyjskim Towarzystwie Dobroczynności, powstał Komitet Rosyjski w Warszawie, który miał za zadanie udzielanie pomocy prawnej i materialnej zamieszkałym w państwie polskim obywatelom rosyjskim.

W połowie 1920 roku w Warszawie powołano Rosyjski Komitet Polityczny w Polsce. Na jego czele stanął polityk, literat, główny organizator rosyjskiej organizacji bojowej socjalistów rewolucjonistów, tzw. eserowców, współorganizator zamachów terrorystycznych, Borys Sawinkow. Komitet zajmował się akcją werbunkową rosyjskich kontrrewolucjonistów. To zaogniło stosunki z Rosją Sowiecką. Zamknięto granicę polsko-rosyjską. Sprawa znalazła swój finał na forum Ligi Narodów.



Jerzy Grunduls, proboszcz prawosławnej parafii w Dorpacie

W czerwcu 1921 roku ustanowiono przez państwa Ligi Narodów Urząd Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców Rosyjskich w Europie. Na jego czele stanął Fridtjof Nansen, norweski oceanograf i badacz polarny. Pomagał on uchodźcom politycznym wydostać się z Rosji Radzieckiej, a gdy nigdzie nie chciano ich przyjąć, zaczął wydawać specjalne dowody tożsamości, tzw. paszporty nansenowskie. Polski Urząd Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców znajdował się w Warszawie na ulicy Krypskiej.

Jerzy Trofimow, jako jeden z pierwszych, otrzymał paszport nansenowski, z dwucyfrowym numerem. W Warszawie, na Grochowie, zorganizowano obóz przejściowy dla uchodźców z Rosji. Tam właśnie trafili Trofimowie. Po pewnym czasie Jerzy uznał jednak, że nie będzie w stanie sam opiekować się trójką dzieci. Zatrzymał więc przy sobie syna, a córki, Anna i Ksenia trafiły do domu opieki prowadzonego przez bogatą rodzinę żydowską Prennów. Zakład zapewniał schronienie i podstawy edukacji, głównie naukę zawodu, dzieciom do mniej więcej 15 roku życia. Później musiały radzić sobie same.

Ksenia dość szybko znalazła sobie narzeczonego i w wieku 17 lat wyszła za artystę malarza Włodzimierza Petrukowicza, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, znanego pod pseudonimem artystycznym Petrini. Po ślubie wyjechali do Kijowa, gdzie Petrini pogłębiał studia malarskie w tamtejszej Szkole Sztuk Pięknych.

Młodsza z sióstr, Anna, w ochronie Prennów uczyła się zawodu krawieckiego. Później została kimś w rodzaju ich damy do towarzystwa i niani dla dzieci. W 1936 roku zmarł jej ojciec, Jerzy Trofimow, a z bratem Aleksym już wcześniej straciła kontakt, gdyż jako 16-latek wyjechał do Brazylii. Z Prennami mieszkała do 1938 roku, kiedy to, z nieznanych do dziś przyczyn, wyjechała do Łucka na Wołyniu.

Tymczasem w innej części rosyjskiego Imperium, daleko od Tambowa i Warszawy, toczyły się losy drugiej rodziny, o dziwnym nazwisku Grunduls. Podobno przodkowie nosieli tego nazwiska w zamierzchłej przeszłości przybyli do Europy z Indii. W języku hinduskim „grunduls” znaczy „ziemianin” albo „przeciwnik”. Zasiadlił m.in. ziemie nad Bałtykiem, od czasów Średniowiecza zwane Żmudzią.

Protoplasta rodu, Jerzy Grunduls, był proboszczem prawosławnej parafii w Dorpacie (obecnie estońskie Tartu). Miał dwóch synów: Aleksandra i Mikołaja. Obaj skończyli uniwersytet w Dorpacie i zostali lekarzami. Z zachowanego zdjęcia Mikołaja w mundurze wojskowym można wnioskować, że dosłużył się on w armii carskiej stopnia pułkownika. Aleksander natomiast ożenił się z córką prezesa giełdy kapitałowej, Wassiliśą von Lauffenschlegen. Obaj bracia i ich rodziny należeli do dorpackiej elity towarzyskiej.

I znowu w życie ludzi wkroczyła wojna. Tu, w nadbałtyckiej części Imperium rosyjskiego, sytuacja była wyjątkowo skomplikowana. Nie dość, że stanęły naprzeciw siebie dwie potęgi: Niemcy i carska Rosja, to jeszcze doszły do głosu ruchy rewolucyjne, a także ruchy o niepodległość Estonii.

W wyniku wojennej zawieruchy drogi braci rozeszły się. Aleksander wynajął furmankę, załadował na nią rodzinę: żonę i urodzoną w 1912 roku córkę Milicę, i wyruszył na zachód. Dostał się do niewoli niemieckiej, ale paradoksalnie - to go uratowało, bowiem armia niemiecka potrzebowała lekarzy. Tak więc prawosławny lekarz z Kresów, służąc w armii Kaisera znalazł się w okolicach Kalisza. I tu, w Wilczynie pod Kaliszem, w 1914 roku urodził się jego syn Jerzy.

Drugi brat, Mikołaj, nie miał tyle szczęścia. W ucieczce przed nawałą bolszewicką chciał dostać się do Chin, do admirała Kołczaka, który w 1918 roku dowodził „Białymi” w Harbinie. Niestety, nie dotarł do Chin – w niewiadomych okolicznościach zginął z całą rodziną.

Syn Aleksandra, urodzony w 1914 roku pod Kaliszem Jerzy Grunduls, po osiągnięciu pełnoletniości, w latach trzydziestych studiował na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie matematykę i chemię. W 1938 roku pojechał odwiedzić kolegę ze studiów, który mieszkał w Łucku.

I właśnie w Łucku, położonej nad Styrem stolicy Wołynia, przecięły się losy dwóch prawosławnych rodzin: Trofimowych i Grundulsów, bo doszło tam do spotkania Anny Trofimow z Jerzym Grundulsem. Najprawdopodobniej poznali się poprzez cerkiew, a może przez wspólnych znajomych, dość, że w następstwie tego zdarzenia, Anna i Jerzy pobrali się w 1940 roku. Zamieszkali w Warszawie. W 1943 roku urodził im się syn Dymitr. Kolega Jerzego został chrzestnym. Udało mu się szczęśliwie przyjechać i wrócić do Łucka, który był wówczas pod okupacją niemiecką i silnym wpływem nacjonalistów ukraińskich.

Mimo wojny i skomplikowanej sytuacji we wschodniej części Europy, ludzie usiłowali normalnie żyć, ale historia znowu pokrzyżowała ich plany. Jerzy Grunduls zginął w 25. dniu Powstania Warszawskiego, podczas walk w obronie Poczty Głównej. Anna została sama z kilkumiesięcznym dzieckiem. Po upadku Powstania, jak większość ludności cywilnej, przeszła przez obóz w Pruszkowie, a następnie została wywieziona do obozu w Crimmitschau koło Zwickau w Saksonii. Wiosną 1945 roku wyzwolili go Amerykanie.

Anna wraz z synem i szwagierką Milicą, wróciła do Polski. Nie wiedziała, gdzie jest reszta rodziny. Udała się do cerkwi. Najpierw na Podwale nr 5, do parafialnej cerkwi pod wezwaniem św. Trójcy, zwanej popularnie „Podwałką”. Ruiny zniszczonej w czasie Powstania świątyni oblepione były kartkami szukających się ludzi. Niestety, wkrótce po-cerkiewna posesja została - mimo zabiegów cerkwi prawosławnej - upaństwowiona. Wtedy punktem zbornym ludności prawosławnej stała się cerkiew św. Marii Magdaleny na Pradze. Pogubione rodziny szukały się tam w każdą niedzielę. Rodzeństwo Trofimow odnalazło się dopiero w latach 50.

Tymczasem, dzięki wstawiennictwu proboszcza, Anna Grunduls dostała maleńkie mieszkanie, pod schodami, przy Żąbkowskiej 1. Dziś dom ten już nie istnieje. Jako zdolna krawcowa, w 1946 roku znalazła pracę w spółdzielni „Odnowa”, działającej na Targowej. Po dwóch latach, dzięki staraniom ludzi ze spółdzielni, udało się zamienić kłitkę pod schodami na pokój w Alejach Niepodległości 219. Od tego czasu, codziennie przez most pontonowy przeprawiała się przez Wisłę, podrzucała trzyletniego wówczas syna Dymitra do cerkwi i biegła do pracy. W „Odnowie” pracowała niemal 30 lat, aż do momentu, kiedy uległa wypadkowi i praca zawodowa stała się niemożliwa.

Dymitr Grunduls poszedł do szkoły przy ulicy Noakowskiego 6 (Polna 60), tam, gdzie dziś stoją akademiki Politechniki Warszawskiej, a wówczas, poza ocalałym budynkiem szkoły, były grzyzy i pustkowie. Z biegiem lat krajobraz Śródmieścia powoli się zmieniał. Po ukończeniu szkoły podstawowej Dymitr kontynuował edukację w XIV Liceum im. Stanisława Staszica, elitarnej szkole, do której uczęszczały dzieci ówczesnych prominentów. Co prawda, tylko przez dwa lata liceum nosiło imię Staszica – w 1952 dostało nowego, bardziej pasującego do tamtych czasów patrona, Klementa Gottwalda - i tylko przez dwa lata dyrektorem liceum był bratanek prezydenta Ignacego Mościckiego, ale nawet z nową dyrekcją i patronem, szkoła utrzymywała wysoki poziom, zwłaszcza z przedmiotów ścisłych.

W latach szkolnych rozpoczęła się przygoda Dymitra z harcerstwem. Należał do 21 WDH im. gen. Ignacego Prądzyńskiego. Członkiem tej drużyny był też Stanisław Jankowski „Agaton”, cichociemny, architekt, po wojnie jeden z szefów Biura Odbudowy Stolicy. Z harcerstwem Dymitr Grunduls związany jest do dziś, biorąc udział w różnych obchodach i upamiętnieniach wydarzeń związanych z działalnością drużyny.

Dymitr Grunduls skończył Politechnikę Warszawską. Po studiach pracował jako inżynier hydrotechnik. Jest znawcą żeglugi śródlądowej i portów rzecznych. Brał udział w budowie Portu Żerańskiego, a także w rewaloryzacji Kanału Augustowskiego. Jest związany z Pragą nie tylko poprzez uczestnictwo w spotkaniach POSUL-u, czyli Praskiego Samozwańczego Ochotniczego Uniwersytetu Łatającego, ale przede wszystkim poprzez pracę na rzecz Cerkwi św. Marii Magdaleny.Praska Cerkiew



Jerzy Grunduls, fotografia z kennkarty, sierpień 1943

zawsze była miejscem szczególnym dla prawosławnych mieszkańców Warszawy, między innymi dla rodziny Grunduls - Trofimow. Dzięki niej się odnaleźli i tu szukali wsparcia w trudnych chwilach.

Dopiero kilka lat po wojnie Anna Grunduls odnalazła siostrę Ksenię, która wraz z mężem Włodzimierzem Petriniem wróciła z Wiednia i zamieszkała w wyremontowanym mieszkaniu na Wspólnej. Petrini, autor olejnych widoków Starego Miasta, przez długie lata pracował jako scenograf w warszawskich teatrach. Mniej więcej w tym samym czasie odnalazł się też brat Anny i Kseni, Aleksy. Z Brazylii wrócił do Polski już po wojnie. Tu założył rodzinę. Wychowywał żydowską dziewczynkę, którą żona uratowała z warszawskiego getta, za co otrzymała później tytuł „Sprawiedliwego wśród Narodów Świata”.

Odgrywająca tak istotną rolę w dziejach rodziny Grunduls-Trofimow Cerkiew Parafialna św. Marii Magdaleny Równej Apostołom posiada status soboru metropolitalnego i jest najważniejszą administracyjnie świątynią Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. W 2012 roku, po odzyskaniu budynku przy ulicy Świętych Cyryla i Metodego 4, otwarto tam Centrum Kultury Prawosławnej, gdzie odbywa się wiele ciekawych imprez okolicznościowych. 8 grudnia ubiegłego roku w Centrum odbyła się konferencja poświęcona 80. rocznicy tragicznych wydarzeń – burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu. Organizatorem konferencji było Koło Terenowe Bractwa św. Cyryla i Metodego w Warszawie, którego wiceprzewodniczącym jest Dymitr Grunduls. W tym roku, 4 sierpnia, cerkiew św. Marii Magdaleny, jeden z symboli warszawskiej Pragi, obchodzić będzie 150-lecie swego istnienia.

Joanna Kiwilszo



Anna Trofimow-Grunduls

Prawnik na wrotkach

Podstawa prawa rodzinnego

Art.18 Konstytucji

Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak więc, w kolejnej odsłonie naszej wycieczki po Konstytucji dotarliśmy do bardzo ważnego artykułu dla struktury społeczeństwa polskiego. Stanowi on fundament polskiego systemu prawnego w całym zakresie związanym z zagadnieniami rodzinnymi oraz naszej struktury prawnej w wielu dziedzinach pokrewnych.

Bardzo popularne obecnie spory w zakresie definicji małżeństwa są natychmiast rozwiane, gdy przeczytamy

pierwszą część zdania. Małżeństwo, a więc podstawa prawna powstania rodziny, to związek dwojga ludzi przeciwnych płci. Konstytucja nie pozostawia w tym zakresie wątpliwości. Takie postawienie sprawy w latach 90. wynikało częściowo z katolickiej tradycji Polski, jak i z założenia, że rodzina jako taka jako podstawową funkcję ma przypisaną prokreację, ergo przysparzania państwu obywateli, a co za tym idzie w dłuższej perspektywie podatników, i przysłużenie się ogólnemu rozwojowi kraju.

Na tym fundamentcie powstały i powstają dalsze prawa związane z uprawnieniami i zobowiązaniami członków rodziny czy z prawodawstwem

i sentencjami z zakresu majątkowego w przypadku ustania małżeństwa czy też związane z dziedziczeniem. Artykuł 18 to podwaliny polskiego prawa rodzinnego i spadkowego.

Dodatkowo, poza wspomnianą powyżej definicją małżeństwa, ustawodawca również jasno określa, jakie aspekty społeczne wynikające z tego stanu podlegają szczególnej ochronie, i na swój sposób, również ich hierarchię. Aby zdać sobie sprawę z wagi poszczególnych elementów należy przyjrzeć się kolejności, w jakiej są one wymienione/ustawione w przepisie. Tak więc w pierwszej kolejności chroniony jest sam związek małżeński, następnie rodzina, macierzyństwo itd. Choć z czasem i przemianami

społecznymi możemy zauważyć trend poszerzający znaczenie macierzyństwa również na ojcostwo, tudzież na wyekstrahowanie ojcostwa z ogólnego pojęcia rodzicielstwa i zbliżenie w kierunku pozycji, jaką ma macierzyństwo, wiele jeszcze upłynie wody w Wiśle, nim rozumienie małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny przekształci się w rozumienie, o które tak bardzo zabiegają liberalne kręgi, jak związku dwojga ludzi.

Ostatnim aspektem wspomnianym w powyższym artykule jest opieka, jaką państwo ma otaczać powyższe struktury i osoby o określonym statusie e.g. matki.

Obecnie przejawami tej opieki są różne programy edukacyjne i pomocy rodzinom wielodzietnym etc. Charakter opiekuńczy przejawia też kolejny przepis, tj. art. 19, gdzie czytamy, że: „Rzeczpospolita

Polska specjalną opieką otacza weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych.”

Przepis ten stanowi jeden z niewielu w tym akcie prawnym nie budzących kontrowersji, póki co.

W kolejnym odcinku przyjrzymy się podstawom naszej gospodarki, ograniczeniom dotyczącym wolności gospodarczej oraz ochronie własności.

**Delfina „DeWil”
Wilhelmina Gerbert**

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie: art. 59 ust 1, art. 60 oraz art. 61 - ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945), art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) oraz art. 1 ust. 1 i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (Dz. U. z 2018 r. poz. 1817) oraz § 17 uchwały Nr XLVI/1422/2008 Rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie przekazania dzielnicom m.st. Warszawy do wykonywania niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 220, poz. 9485 ze zm.),

Zarząd Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy
zawiadamia o wydaniu:

Decyzji nr 54/B/2019 z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie ustalenia warunków i szczegółowych zasad zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolno stojącego z garażem w bryle budynku, infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu na działce ew. nr 48/15 z obrębu 4-16-22 przy wewnętrznej drodze dojazdowej włączonej do ul. Kroczewskiej na terenie dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 306, w poniedziałki od 8.00 do 16.00 i czwartki od 13.00 do 16.00 lub. W ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczną pod numerem 22 44 38 292. Od decyzji służy odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kpa, doręczenie uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego obwieszczenia.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję, w formie pisemnego oświadczenia woli. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z chwilą zrzeczenia się prawa do odwołania w formie oświadczenia woli decyzja staje się ostateczna i prawomocna i nie można wycofać oświadczenia od zrzeczenia się prawa do odwołania. Odwołania od decyzji należy składać do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców w Urzędzie Dzielnicy Białołęka lub za pośrednictwem poczty.

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 2096), oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1945),

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy
zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 6/CP/2019** z dnia 4 lutego 2019 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przepompowni ścieków wraz z infrastrukturą towarzyszącą na dz. nr ew. 31/2 z obrębu 4-01-27 w rejonie ulic: projektowanej KDD9 i ul. Gładioli na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie Spółka Akcyjna, pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 4 grudnia 2018 r.

- **decyzji nr 7/CP/2019** z dnia 15 lutego 2019 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia do 0,5 MPa o długości ok. 6 m i średnicy 63 PE na dz. nr ew. 18/4, 22/9 (cz.), 22/6 (cz.), 39/10 (cz.), 39/9 (cz.), 38/2 (cz.), 36/19 (cz.), 22/5 (cz.) z obrębu 4-04-22 przy ul. Kiersnowskiego na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o., ul. Krucza 6/14, 00-537 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika, złożony dnia 5 grudnia 2018 r.

- **decyzji nr 8/CP/2019** z dnia 15 lutego 2019 r. umarzającej postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie drogi (poszerzeniu ulicy Pawła Włodkowica) na dz. nr ew. 207/1 (cz.), 207/2 (cz.) z obrębu 4-07-03; dz. nr ew. 79 (cz.), 62/6 z obrębu 4-07-05; dz. nr ew. 2/1 (cz.), 2/7 (cz.), 2/3 (cz.), 2/4, 3/17 (cz.), 3/24 z obrębu 4-07-11 na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Victoria Dom S.A., ul. Kąty Grodzkie 105, 03-289 Warszawa, złożony dnia 6 listopada 2018 r.

- **decyzji nr 9/CP/2019** z dnia 20 lutego 2019 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 150 na dz. nr ew. 53/5 z obrębu 4-07-05 przy ul. Szlacheckiej na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Victoria Dom S.A., ul. Kąty Grodzkie 105, 03-289 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika, złożony dnia 5 grudnia 2018 r.

- **decyzji nr 10/CP/2019** z dnia 21 lutego 2019 r. umarzającej postępowanie w sprawie zmiany decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego nr 32/CP/2017 z dnia 16 czerwca 2017 r. z zakresie dopisania do realizacji inwestycji dodatkowego inwestora, na wniosek Victoria Dom S.A., ul. Kąty Grodzkie 105, 03-289 Warszawa, reprezentowany przez pełnomocnika, złożony dnia 14 lutego 2019 r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (pokój 308), w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty. Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).



ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie: art. 59 ust 1, art. 60 oraz art. 61 - ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945), art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) oraz art. 1 ust. 1 i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (Dz. U. z 2018 r. poz. 1817) oraz § 17 uchwały Nr XLVI/1422/2008 Rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie przekazania dzielnicom m.st. Warszawy do wykonywania niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 220, poz. 9485 ze zm.),

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy
zawiadamia o wydaniu:

Decyzji nr 53/B/2019 z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie ustalenia warunków i szczegółowych zasad zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolno stojącego z garażem w bryle budynku, infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu na działce ew. nr 48/16 z obrębu 4-16-22 przy wewnętrznej drodze dojazdowej włączonej do ul. Kroczewskiej na terenie dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 306, w poniedziałki od 8.00 do 16.00 i czwartki od 13.00 do 16.00 lub. W ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczną pod numerem 22 44 38 292. Od decyzji służy odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Zgodnie z art. 49 Kpa, doręczenie uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego obwieszczenia.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję, w formie pisemnego oświadczenia woli. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z chwilą zrzeczenia się prawa do odwołania w formie oświadczenia woli decyzja staje się ostateczna i prawomocna i nie można wycofać oświadczenia od zrzeczenia się prawa do odwołania. Odwołania od decyzji należy składać do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców w Urzędzie Dzielnicy Białołęka lub za pośrednictwem poczty.

Papierosy, papierosy...

Modernistyczna kamienica Juliusza Nagórskiej przy Targowej 15, jeden z najczęściej mijanych każdego dnia przez przechodniów budynków na Pradze. To tutaj krzyżują się szlaki piesze między przystankami tramwajowymi i autobusowymi przy Targowej, a stacją metra i dworcem kolejowym przy Stadionie Narodowym. Tym samym to idealny punkt wymiany handlowej.

Od lat doskonale o tym wiedzą handlarze wyrobami tytoniowymi bez polskiej akcyzy. Pochodzący z krajów byłego ZSRR, najczęściej z Kaukazu, handlarze od świtu do zmierzchu, z szelmowskim uśmiechem, zagadują każdego przechodnia szepcząc „Papierosy, papierosy?”. Amatorów taniej machorki bez akcyzy nie brakuje. Niemal bez przerwy odbywa się w tym miejscu wymiana z ręki do ręki. Gdy towaru zabraknie, przedsiębiorczy handlarze potrafią wyciągnąć pożądaną używkę dosłownie spod ziemi, a konkretniej ze studzienek kanalizacyjnych, czy nawet z ulicznych koszy. Proceder trwa od lat i tak naprawdę nie widać szans na jego zakończenie.

Niedawno o skalę interwencji służb porządkowych zapytali członkowie stowarzyszenia „Porozumienie dla Pragi”. Odpowiedź udzielona przez straż miejską, czyli służbę odpowiedzialną m.in. za kontrolowanie zjawiska nielegalnego handlu na warszawskich ulicach, nie powala na kolana. W ciągu roku (luty 2018-luty 2019) strażnicy dokonali zaledwie 12 kontroli (średnio raz na miesiąc) konfiskując 434 paczki papierosów (przypuszczamy, że to mniej niż dzienna sprzedaż w tym miejscu) i przekazując jedną osobę w ręce policji. Z informacji udzielonych gazecie wynika, że prascy społecznicy o podobne dane wystąpią do służby celnej, jednak już teraz można przyjąć, że sprawa nielegalnego wprowadzania do obrotu papierosów bez akcyzy przy Targowej 15, mimo zgłoszeń wielu mieszkańców, wciąż wydaje się być traktowana po macoszemu. Pytanie, jak długo jeszcze będziemy słyszeć w tym miejscu słynne „Papierosy, papierosy”? **M.**

Szyldy dla Pragi

Plastikowe banery, zaklejone witryny, łuszczące się napisy, jednym słowem tandeta. To pierwsze wrażenie, jakie robi wiele punktów handlowo-usługowych na Pradze. Niska jakość przestrzeni wokół wejścia do takiego lokalu zniechęca do skorzystania z oferowanych w nim usług, szczególnie klientów, którzy do tej pory nie mieli okazji poznać jakości jego pracy. Przysławia o jedzeniu oczyma oraz o tym, że jak kogoś się widzi, tak się o nim pisze, nabierają w takich sytuacjach dodatkowego znaczenia. Coraz więcej klientów przed wydaniem pieniędzy zwraca uwagę na wyjątkowość danego zakładu, na estetykę witryny i wnętrza, na odpowiednie wyeksponowanie informacji o historii miejsca czy pokazanie przykładowej oferty. Przykładów nie trzeba daleko szukać. Wyobraźmy sobie, że idziemy ulicą i jesteśmy głodni. Spoglądamy dwie piekarnie. Jedna ma

zaklejoną w całości witrynę, a naklejki przedstawiają zdjęcia bochnów chleba i bulek. Druga jest rozświetlona, jasna, a w witrynie znajduje się koszyk, w którym wyeksponowane jest pieczywo. Dodatkowo nad wejściem wisi estetyczny neon, a sprzedawczyni uśmiechem zachęca nas do wejścia. Jestem przekonany, że podobnie jak ja, wybraliby Państwo drugą opcję. I właśnie tak działa współczesny marketing. Oprócz wysokiej jakości produktów trzeba jeszcze klienta o tych usługach poinformować. Przy czym reklama nie powinna być nachalna, bo skutki mogą być odwrotne od zamierzonych.

W ramach programu rewitalizacji miasto postanowiło pomóc praskim przedsiębiorcom, głównie tradycyjnym rzemieślnikom, w odświeżeniu wizerunku. Służyć temu ma właśnie zmiana frontu, czyli modernizacja wejścia do lokalu, witryn i szyldów, z zachowaniem unikatowego charakteru

miejsca, w których od kilkudziesięciu lat świadczone są niepowtarzalne usługi. W ciągu ostatnich dwóch lat dwadzieścia pracowni rzemieślniczych i punktów usługowych zlokalizowanych na Nowej i Starej Pradze, a także Kamionku i Grochowie zmieniło swój image. Nowe witryny i szyldy zyskali m.in. tapicer, krawiec, parasolkarka i grawer. Estetyczne projekty nie tylko cieszą oko, ale i wzbudzają zwiększone zainteresowanie samymi przedsiębiorcami. A zwiększone zainteresowanie przekłada się na większy zysk. Ale to nie wszystko. Od kilku lat na Pradze widać renesans neonów. I co najbardziej cieszy, tego rodzaju reklama nie oświetla wyłącznie knajp. Artystyczne neony reklamują też kwaciarnię, sklep z odzieżą czy sklep, w którym można nabyć akumulatory samochodowe. Cieszy również fakt, że autorami niektórych z tych projektów są artyści i rzemieślnicy, tworzący na prawym brzegu. Tak więc zarobiony na Pradze pieniądź na tej Pradze pozostaje.

Potrzebę estetyzacji lokali usługowych dostrzegł również ZGN, co widać chociażby



na przykładzie prac prowadzonych w ramach Centrum Lokalnego Plac Halllera. Do pełni szczęścia pozostaje wprowadzenie do umów najmu komunalnych lokali usługowych jasnych wytycznych w zakresie reklam. O taką zmianę postuluje nasze stowarzyszenie. Mamy nadzieję, że wejdzie ona w życie jeszcze przed przyjęciem przez miasto uchwały krajobrazowej.

Krzysztof Michalski
Porozumienie dla Pragi
Napisz do autora:
porozumieniemdlaPragi@gmail.com

Praski folwark

Po czynach ich poznać

Na marcowej sesji rady koalicja rządząca na Pradze Północ podjęła uchwałę o przesunięciu 30 mln złotych w 9 zadaniach inwestycyjnych, w tym rewitalizacji budynków Siedlecka 25, 29; Strzelecka 10a, 12, Łochowska 38a, 40, Łochowska 31, 37, 39, 34; Śródkowa 12, 14; Stalowa 33; Żąbkowska 36; Otwocka 7; Kłopotowskiego 30 na kolejne lata, tj. 2020-2021. Co ciekawe, już w marcu, gdzie do końca roku pozostało 9 miesięcy. Adresatem wypowiedzi zarządu „założenia Zintegrowanego Programu Rewitalizacji” były wygłoszone, rzeczowość zaklinana” powinien być ratusz i Biuro Polityki Lokalowej m.st. Warszawy, a nie radni czy mieszkańcy obszaru, który program obejmuje. To nie był i nie jest program, którego nie można zrealizować. Przy precyzyjnym określeniu zasad wdrożenia i realizacji, opracowaniu systemu informacji i promocji, a przede wszystkim przy bieżącym monitorowaniu i eliminowaniu problemów, w tym tego najważniejszego – gry politycznej. Rozpoczynając program nie uwzględniono skali zabezpieczenia lokali zamiennych dla mieszkańców z budynków, objętych programem, jak również tak dużej ilości

decyzji PINB-u i natychmiastowych wykwaterowań w dzielnicy. Wniosek zarządu dzielnicy o zgodę i środki na remont już wysiedlonych kamienic nie uzyskał w poprzedniej kadencji akceptacji miasta. Podobnie jak wniosek o zmianę przeznaczenia budynku przy ulicy Markowskiej 16 na cele mieszkaniowe.

Program wymaga wzajemnej współpracy, a nie walki o dominację i władzę. W odpowiedzi na zgłaszane uwagi i wnioski usłyszałam „Nie mamy tam (na Pradze Północ - przypis autora) swojego burmistrza”. Więc jak rozumieć w tym kontekście bieżące przesunięcie w budżecie dzielnicy 30 mln na kolejne lata? Mamy przecież burmistrza rekomendowanego przez partię rządzącą w Warszawie. Czytając uzasadnienie projektu uchwały „w związku z brakiem możliwości wyłonienia wykonawców”, „w związku z przedłużającą się procedurą” może wskazane byłoby przeanalizowanie dotychczasowych działań, dla przykładu: brak organizacji przetargów np. dla II etapu Siedleckiej 25, 29 od czerwca ubr., dla Otwockiej 7 od lipca 2018 r., dla Stalowej 33, Śródkowej 12/14 od lipca 2018 do lutego 2019, jak również ilość unieważnionych przetargów dla pozostałych budynków.

Projekt przejścia II etapu rewitalizacji przez wydział infrastruktury urzędu dzielnicy w świetle dotychczasowych realizacji, choćby renowacji terenu zieleni przy ulicy Kępczej, czy budowa pawilonu na skwerze przy ulicy Szymanowskiego budzi niepokój i kontrowersje mieszkańców.

Na początku marca z inicjatywy Prezydium BKDS ds. zaspokajania potrzeb mieszkaniowych i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu lokatorów odbyło spotkanie z przedstawicielami Biura Polityki Lokalowej m.st. Warszawy, które zgodnie ze słowami zastępcy burmistrza dzielnicy „pełni nadzór nad realizacją ZPR”, mieszkańcami budynku 25 i 29 przy ulicy Siedleckiej, przedstawicielami ZGN w dzielnicy Praga Północ i środowiskami lokatorskimi. Dyskusja merytoryczna, choć pełna emocji.

Dla zdiagnozowania przyczyn opóźnień i błędów w realizacji oraz wypracowania działań naprawczych, a przede wszystkim dla udzielenia pełnego wsparcia mieszkańcom rekomendowano powołanie Komitetu ds. Rewitalizacji dla dzielnicy Praga Północ z udziałem czynników społecznego. Wnikliwa i szczegółowa analiza obejmująca całokształt prac, rozpoczynając od tzw. minirewitalizacji



do dnia dzisiejszego, powinna stanowić podwaliny do wypracowania prawidłowych zasad procesu tak, aby dla mieszkańców rewitalizacja była celem, a nie koszmarem. Kluczowym i fundamentalnym aspektem sukcesu programu jest bowiem zasada partnerstwa i partycypacji państwa. Rewitalizacja to przedsięwzięcie społeczne, a od udziału i zaangażowania nas wszystkich zależy jego sukces. Jako BKDS będziemy na bieżąco monitorować działania władz!

„Potykając się, można zająć daleko
Nie wolno tylko upaść i nie podnieść się”
Goethe

Małgorzata Markowska
Stowarzyszenie Miejski Eksperyment
Mieszkaniowy MEM
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Chłodnym okiem

Jednostki niższego rzędu

Ostatnia sesja rady dzielnicy obfitowała w wiele uchwał budżetowych. Rada dzielnicy nie przyjęła sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2018, dokonała korekty wydatków na rok bieżący oraz skorygowała założenia do Wieloletniej Prognozy Finansowej na kolejne lata. Ten ostatni dokument jest dość istotny w kontekście zamierzeń obecnej koalicji na kolejne lata i będę pozwalał sobie do niego wracać w kolejnych felietonach. Uzupełniliśmy o przedstawiciela rady dzielnicy skład Rady Seniorów (została nią wybrana radna Barbara Kwaśniewska). Rada zarządziła także konsultacje społeczne w celu poznania Państwa opinii, uwag i wniosków dotyczące projektowanych zmian statutu Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy. Tak na marginesie, będę się starał, aby jak najwięcej spraw dotyczących ważnych problemów dzielnicy i mieszkańców Pragi było poddawanych konsultacjom społecznym. Propozycje zmian do statutu przesyłałem do zaopiniowania Dzielnicy Komisji Dialogu Społecznego, Młodzieżowej Radzie Dzielnicy, Radzie Seniorów, a także jednostkom niższego rzędu, o których piszę poniżej. W tych konsultacjach mają szansę wziąć udział także Państwo. Do 28 marca zbieramy uwagi w formie pisemnej, elektronicznej, pocztą, a także w punkcie konsultacyjnym (szczegóły na stronie urzędu dzielnicy). Dziś jednak więcej uwagi pozwolę sobie poświęcić decyzji rady w sprawie intencji tworzenia nowych jednostek pomocniczych niższego rzędu w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy. Na całym obszarze dzielnicy Praga-Północ funkcjonują dwie kolonie (Śliwice i Żąbkowska). Do zakresu ich działania należą przekazane im sprawy przez radę dzielnicy. Ma to m.in. zapewnić mieszkańcom większy zakres uczestnictwa w działalności dzielnicy, co jest elementem rozwoju demokracji lokalnej. Często się zdarza, że mieszkańcy grupowo występują, gdy interes prawny. Tak miało miejsce na osiedlu komunalno-socjalnym na Gołędzinowie, gdzie pojawił się problem ograniczania dostępności darmowych miejsc parkingowych i braku miejsc dla niepełnosprawnych.



Spotkania ad hoc z mieszkańcami organizują także jednostki urzędu, np. ZGN czy WIR, w celach konsultacji z mieszkańcami konkretnych rozwiązań inwestycyjno-remontowych. Nie zawsze do nich dochodzi i nie na nich do konsensusu. Stąd pomysł, skąd inąd nienowy, zachęcenia Państwa do wyłonienia stałych reprezentacji, zgodnie z istniejącym prawem, mogących opiniować, przekazywać wnioski i podejmować inicjatywy w wielu sprawach, jak przestrzeń publiczną, porządek, czystość, estetyka, infrastruktura techniczna, organizacja handlu i usług, funkcjonowanie placówek szkolnych, jednostek pomocy społecznej, instytucji kultury, dobrych stosunków wewnątrz sąsiedzkich w tym rozstrzygania sporów. Jednostki niższego rzędu mogą działać na terenie całej dzielnicy. Dlatego apel do mieszkańców dzielnicy, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielczych rad osiedli i kolonii o podejmowanie działań, mających na celu tworzenie nowych jednostek pomocniczych niższego rzędu w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy. Drugiego kwietnia na sesji rady zaproponuję poddanie idei tworzenia jednostek niższego rzędu konsultacjom społecznym.

PS. Na terenie sąsiedniej Pragi Południe funkcjonuje siedem rad osiedli.

Ireneusz Tondera
przewodniczący Rady Dzielnicy
Praga Północ m.st. Warszawy
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Prosto z mostu

Spisek kierowców

Niczym innym jak spiskiem kierowców nie można wytłumaczyć niepowodzenia ogólnopolskiego przetargu na szkolenia dla samorządowych zarządców dróg w zakresie stosowania inżynierskich środków poprawiających bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Chodzi o stosowanie wyspepek, zwężenia pasów i innych sztykan drogowych, mających na celu zmuszenie kierowców do jazdy po łuku, a zatem do zmniejszenia prędkości.

Mimo iż jest to typowe szkolenie finansowane z pieniędzy unijnych, takie w którym jednym z kluczowych pytań do uczestników na koniec kursu jest: „Czy przez cały czas trwania szkolenia były dostępne: kawa, herbata, woda mineralna gazowana i niegazowana, soki oraz ciastka?”, do pierwszego przetargu nie zgłosił się żaden chętny. Firm szkoleniowych w Polsce jest mnóstwo, więc klape przetargu wytłumaczyć można tylko spiskiem.

Te „inżynierskie środki poprawiające bezpieczeństwo” to bardzo słusza i pożyteczna rzecz, pod warunkiem że stosuje się je roztropnie i umiarkowanie. Zwłaszcza w Warszawie, gdzie mierzymy się z dużą

liczbą samochodów i zarazem z brakiem skutecznych działań władz miasta w zakresie marketingu komunikacji publicznej (ostatni pomysł, by zrezygnować z bus-pasa na ul. Górczewskiej odbudowanej po oddaniu do użytku nowych stacji metra, woła o pomstę do nieba; a takich kwiatków jest wszak znacznie więcej).

Przeczytałem uważnie tzw. Szczegółowy Opis Przedmiotu Zamówienia. Szkolenie ma być przeznaczone dla osób odpowiedzialnych za opiniowanie i zatwierdzanie projektów organizacji ruchu, czyli w Warszawie – pracowników ZDM. Kursanci podczas szkolenia będą mieli za zadanie podcałownie przygotować koncepcję uspokojenia ruchu w dzielnicy, opracować projekt organizacji ruchu z użyciem sztykan drogowych itd., nie znalazłem jednak wśród tematów zajęć - poszukiwania rozwiązań alternatywnych. Dla specjalistów od BRD (bezpieczeństwa ruchu drogowego) sprawa jest bowiem prosta: gdy ruch samochodowy jest nadmiernie szybki, trzeba ustawiać sztykany drogowe, i już.

Jako koronny przykład sukcesu stosowania przeszkadzajek podaje się Jaworzno, w



którym istotnie w ostatnich latach spadła dzięki nim liczba wypadków drogowych. Problem w tym, że Jaworzno to niewielkie miasto mające takiego oto pecha, iż jego obwodnicą jest płatna autostrada A4, której alternatywą dla oszczędnych jest dawna szosa Katowice-Kraków, biegnąca przez sam środek miasta. Autostradę wybudowano ponad 20 lat temu i dopiero teraz niweluje się skutki nowego układu drogowego. Ale to nie jest sytuacja typowa w innych miastach, zwłaszcza dużo większych.

A, zapomniałem napisać: Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło drugi przetarg, może tym razem się uda. Otwarcie ofert na prima aprilis.

Maciej Bialecki
maciej@bialecki.net.pl

Białolecka karuzela

Miejscy aktywiści

Miasta się zmieniają. Nie sposób temu zaprzeczyć. Aglomeracja warszawska i jej władze muszą mierzyć się z trudnościami i zagrożeniami nieznanymi jeszcze nawet dekadę temu. Niestety, Warszawa nie ma szczęścia. Nie dosyć, że wybory prezydenckie wygrał Rafał Trzaskowski, który za najbardziej palące problemy Warszawy uważa brak homo-edukacji w szkołach oraz hosteli dla osób o innej orientacji seksualnej, to jeszcze na domiar złego do głosu dopuszcza tak zwanych miejskich aktywistów. Kim są ci ludzie? Trudno powiedzieć. Z pewnością w jakiejś części są to osoby, którym na sercu leży dobro miasta, w którym mieszkają i które pragną zmieniać na lepsze. To chwalebne. Niestety, jak głosi mądre przysłowie, dobrymi chęciami wybrukowane jest piekło. Trudno nie przyznać, że w stosunku do miejskiego aktywizmu jest to nad wyraz trafny opis. Głównym celem miejskich aktywistów jest walka z samochodami i kierowcami. Zatem przypominam, władza komunistyczna na wszelkie możliwe sposoby, praktycznie do

lat 70., jak mogła tak tępiła indywidualną motoryzację. Celem ostatecznym miało być całkowite zniesienie transportu indywidualnego. Od tamtych przykrych czasów minęło pół wieku, a ówczesni komuniści mają godnych następców. Miejscy aktywiści wracają z bardzo podobnymi postulatami - zwężanie i docelowo najpełniej likwidowanie ulic oraz wypchnięcie transportu indywidualnego z miasta. Każdy kto prowadzi nawet mały biznes wie, że rowerem się nie da. Ale ostatnio miejscy aktywiści proponują szereg kolejnych, szalonych rozwiązań dla ukochanego miasta. Jednym z nich jest zyskujący na popularności ruch na rzecz eliminacji zatok autobusowych. Nie sposób w to uwierzyć, ale według aktywistów miejskich lepszym rozwiązaniem będzie po prostu zatrzymywanie się autobusów na środku pasa ruchu. Łatwo wysnuć z tego wniosek, że głównym problemem aktywistów jest niewiedza. Ilość aut w Warszawie wciąż rośnie. Zwężanie arterii nieuchronnie spowoduje większe korki i większe zanieczyszczanie środowiska.



Likwidacja zatok autobusowych spowoduje całkowite zablokowanie drożności głównych ulic, brak miejsc postojowych w oczywisty sposób spowoduje parkowanie aut na terenach zielonych lub po prostu tam, gdzie się da. Oczywiście, że są miasta na zachodzie, gdzie głównym problemem jest brak ścieżek rowerowych. Tylko że te miasta, na które tak chętnie powołują się aktywiści miejscy, mają już rozbudowaną sieć obwodnic, którymi „samochodziarze” mogą się swobodnie poruszać, nie korkując i nie zanieczyszczając centrów miast. Może w Warszawie też warto zająć się najpierw tym, co najważniejsze.

Łukasz Oprawski
szef klubu radnych PiS na Białolece

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ANGIELSKI, egzaminy, matura 609-631-186

USŁUGI

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

KONSERWATOR, złota rączka 606-181-588

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 15-21, tel. 605-385-105, www.serwis-rtv.waw.pl

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie do remontu, zadłużone za gotówkę 508-510-850

DRZWI

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. i zew.
- Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

Czy się uczysz, czy pracujesz a chcesz dorobić w branży zdrowotnej - zadzwoń - tel. 602 267 377

Burmistrz Dzielnicy Targówek informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 08.03.2019 r. został wywieszony na 21 dni i podany do publicznej wiadomości wykaz nr WGN/7/2019 dotyczący przeznaczenia nieruchomości położonych na terenie dzielnicy Targówek do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Burmistrz Dzielnicy Targówek informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 8.03.2019 r. został wywieszony na 21 dni i podany do publicznej wiadomości wykaz nr WGN/5/2019 dotyczący przeznaczenia nieruchomości położonej na terenie dzielnicy Targówek do oddania w użyczenie.

Następna gazeta - 3 kwietnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśników i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A tel./faks 22 618-00-80

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

<https://www.facebook.com/nowapraska>

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Slave znaczy niewolnik

Proszę Szanownych Państwa, kolejne rządy zmagają się z żądaniami płacowymi zawodowych grup, zależnych od budżetu. Ten najbardziej demokratyczny, proeuropejski rząd, któremu nagrody jak dwie wieże naprawdę się należały, traci z wiarygodności najwięcej. Powodem - spotkanie obłudy z rzeczywistością. W płomieniach stoją już całe branże, nie pojedyncze stadniny. Jakże widzę rozwiązanie? Ustanowić status i kartę pracownika państwowego. Wyznaczyć np. 5 poziomów kariery. Podzielić pieniądze z budżetu po równo wszystkim na poszczególnych poziomach, a poziomy w zależności od zasług dla państwa. Aliści dołączyć do podziału pensje samych swoich: członków spółek Skarbu Państwa i niemych dyrektorów z NBP. Z chęcią zobaczę, jak prywatne firmy biją się o wójta Pciimia i rusycystów. Solidarnościowy podział dochodu minus długi wytrąciłby oręż strajkowy i chęć do zadłużania państwa. Wszelakie rozdawnictwa wyborcze same by się uszczelniły. Odkąd pamiętam,

nie było strajku premierów ministrów, generałów, prezesów i duchowieństwa. Ci nigdy nie musieli kopolować dla 500+ co więcej sowicie płacili naszymi pieniędzmi. Po brzuchach i nalaniach widać, że wystarcza od narady do konferencji, na firanki w limuzynach i trochę rozrywki z młodzieżą, która sama się tuli i garnie do staropolskiej tradycji bycia slave. Bycie uczciwym i mówienie prawdy zwalnia z niegodziwości. To największy bonus w każdych czasach. Proszę to rozważyć.

Prawdą jest, że w okresie tegorocznego szczytu aktywności kleszczy i związanych z nimi chorób polscy lekarze weterynarii nie mogą legalnie zaopatrzyć się w leki przeciwbabeszojowe. Przypomnę, że babeszjoza lub inaczej piroplazmoza jest chorobą zakaźną roznoszoną przez kleszcze. W ostatnich latach z powodu globalnego ocieplenia, o którym nie wie prezydent Duda, a nawet prezydent Trump, aktywność kleszczy notowana jest praktycznie przez cały rok. Od lat kleszcze doskonale czują się za kołem polarnym na Syberii i w Laponii. Chorobę wywołuje pierwotniak o nazwie babesja canis, którego życiowym zadaniem po przedostaniu się do krwiobiegu jest wnikanie do krwinek czerwonych i w tak przytulnych okolicznościach rozmnażanie się przez podział. Kiedy osiem babeszji podzieli się na szesnaście, robi się tak ciasno, że krwinka pęka i szesnaście babeszji jak do Sejmu czy Europarlamentu wnika, aby istotę życia rozsądzać od środka. Więc

16x16=256, a 256x256=65536 itd. Uszkodzone krwinki są jak fusy od kawy. W swojej średnicy i masie mogą doprowadzić do zatkania kanalików nerkowych i bezmocz. Nie- możność usunięcia nadmiaru płynów i toksyn wywołuje obrzęk płuc i niewydolność oddechowo-kръżeniową. Nie

podjęcie leczenia lub zbyt późne rozpoczęcie terapii zwykle doprowadza do śmierci w cierpieniu przez uduszenie. Apeluję zatem do Szanownych Państwa o pilne i uważne zabezpieczanie psów, a także siebie. Kleszcze lubią krew każdego ssaka. U ludzi roznoszą boreliozę, wirusowe zapalenie opon mózgowych i rdzenia kręgowego. Jakim cudem dzięki ministerstwu rolnictwa właściwe leki pojawiają się dopiero po 15 maja - nie wiem. Wiadomo, że nie są refundowane, kosztują jak zboże i takiej zmiany jeszcze nie było. Do 15 maja nie mamy czym leczyć nawet w niedzielę.

Kto przygarnie

Nutka od prawie roku szuka domu. Ma około 5 lat, jest piękną i spokojną kotką która potrzebuje domu bez innych kotów i psów, domu spokojnego. Odwdzięczy się nieustannym barankowaniem i mruczeniem, będzie wspaniałym towarzyszem w codziennym życiu.

Kontakt w sprawie adopcji tel. 600-390-210



Czarny, śliczny Orzeszek został znaleziony w stanie skrajnego wycieńczenia. W tej chwili jest zdrowym, wesołym kociakiem.



Ma ok roku, nie odstępuje na krok Ani - opiekunki z domu tymczasowego. Nadrabia zaległości kiedy zamiast być radosnym kocim dzieckiem, musiał walczyć o przetrwanie.

Orzeszek szuka domu z innym wesołym kotem, domu niewychodzącego z zabezpieczonymi oknami/balkonem.

Jest odrobaczony, wykastrowany.

Kontakt w sprawie adopcji tel. 600-390-210.

Lucky ponad rok temu stracił swojego opiekuna. Od tej pory mieszka w psim hotelu. Lucky jest wesołym, zdrowym psem. Ma około 8 lat. Jest wykastrowany. Uwielbia zabawy, spacer i towarzystwo człowieka. Na tyle mocno, że nie lubi zostawać sam, dlatego będzie wspaniałym towarzyszem dla osoby która przebywa w domu. Jest niedużym psem, nie sięga nawet do kolana.

Kontakt w sprawie adopcji tel. 600-390-210



ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1474), zgodnie z art. 49 i art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, na podstawie art. 104 ustawy z 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2096), oraz art. 92 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 czerwca 1998 o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 995 ze zm.)w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z 15 marca 2002 o ustroju miasta stołecznego Warszawy (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1817 ze zm.)

zawiadamiam

że 13 marca 2019 r. na wniosek Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, reprezentowanego przez Burmistrza Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy, zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji polegającej na budowie ulicy Bez Nazwy na odcinku ul. Tarnogórska – PKP Zacisze Wilno, oraz ulicy Tarnogórskiej na odcinku ul. Krzesiwa – budynek nr 45, na istniejących dz. 125/1, 125/2, 126/1, 126/5, 126/6, 137, obr. 4-09-17 i dz. 1/2, 88, obr. 4-09-25 oraz projektowanej dz. 9/56, obr. 4-09-17 w granicach oznaczonych na mapie w skali 1:500 stanowiącej załącznik do projektu budowlanego przedmiotowej inwestycji.

Stronom, zgodnie z treścią art. 10 § 1 K.p.a., służy prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz zgłaszania wniosków i zastrzeżeń w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek, Urząd Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa, tel.: 22-44-38-674, w godzinach pracy urzędu, eklug@targowek.waw.pl, do czasu wydania decyzji administracyjnej.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 2096) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1945),

Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie Spółka Akcyjna, pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 15 lutego 2019 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci kanalizacyjnej w ul. Ruskowy Bród (odcinek od ul. Kobiałka do wysokości dz. nr ew. 17/6 z obr. 4-16-06) na dz. nr ew.:

- 32/18(cz.), 16/2(cz.), 17/8(cz.), 32/17(cz.), 17/6(cz.), 50/6(cz.), 28(cz.), 50/5 z obrębu 4-16-06
- 36/19, 23/4(cz.), 36/3, 23/7(cz.), 23/8(cz.), 23/9(cz.), 23/5(cz.), 22/7(cz.), 22/4(cz.), 22/14(cz.), 22/1, 35/1, 21/3, 34/1, 34/2, 20(cz.), 33/1, 32/1, 25, 32/3(cz.), 15(cz.), 16(cz.), 17(cz.), 18(cz.), 28/1, 27/1, 14/1(cz.), 14/4(cz.), 14/7, 14/8(cz.), 27/11(cz.), 26/7(cz.), 26/21, 13/9(cz.), 2(cz.), 1/31, 1/46(cz.), 26/22(cz.), 26/23(cz.), 19/4 z obrębu 4-16-03 na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.



WIOSENNA LOTERIA Z NAGRODAMI

1. Zrób zakupy w okresie **15.03-14.04** za minimum 100 zł w wybranych sklepach Galerii Wileńskiej.
 2. Zarejestruj paragon w **Punkcie Obsługi Loterii (POL)** i odbierz zdrapkę.
 3. Każdy zakup za min. 100 zł to aż 4 szanse na nagrodę!
- Weź udział w **codziennych losowaniach!**

Do wygrania ponad 600 nagród!